

*Sygn. akt I C (...)*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 roku

#### **Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny**

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękaraska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 27 listopada 2013 roku w Środzie Śląskiej

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. M. na rzecz powódki K. W. kwotę 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.093 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarządzenia:

1. odnotować,
2. kal. 21 dni,

28.11.2013r.

## UZASADNIENIE

Powódka K. W. wniosła w dniu 31 sierpnia 2012 r. do tut. Sądu pozew przeciwko pozwanemu M. M. o zasądzenie od niego na jej rzecz kwoty 14.500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty z jednoczesnym zobowiązaniem powódki do zwrotu przedmiotu umowy oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że we wrześniu 2011 r. zawarła z pozwanym M. M. umowę, przedmiotem której był montaż mebli kuchennych w mieszkaniu powódki we W. przy ul. (...), a szczegóły dotyczące mebli strony ustaliły ustnie. Oprócz umowy o montaż mebli powódka zleciła pozwanemu również zakup i montaż sprzętu AGD (lodówki, zmywarki, płyty grzejnej) oraz zlewozmywaka wraz z baterią, w tym zakresie strony nie zawarły jednak umowy pisemnej. W dniu 15 listopada 2011 r. pozwany przyjechał wraz ze swoim pracownikiem do mieszkania powódki, aby rozpocząć prace, a zanim pozwany przystąpił do prac montażowych powódka przekazała mu 8.000 zł na zakup sprzętów AGD, a pozwany przekonał powódkę, że sam dokona zakupu tych sprzętów zgodnie z wytycznymi powódki. Pozwany nadto miał przekazać jej wszystkie dokumenty dotyczące zakupionych sprzętów, w tym faktury i karty gwarancyjne, czego jednak do wniesienia pozwu nie zrobił. Pozwany wyjechał na zakupy od powódki wraz ze swoim pracownikiem, a w tym samym dniu powódka wręczyła pozwanemu dodatkowe 2.500 zł. W dniu 16 listopada 2011 r. pozwany, podczas nieobecności powódki, dokończył montaż mebli

oraz sprzętu AGD w jej kuchni. Po powrocie do mieszkania powódka od razu zauważyła, że zakupione przez pozwanego sprzęty nie odpowiadają wcześniejszym ustaleniom oraz że meble nie zostały wykonane zgodnie z umową oraz że mają liczne wady. Powódka zażądała od pozwanego aby zgodnie z umową oddał jej faktury oraz karty gwarancyjne na zakupione sprzęty, pozwany jednak odmówił, tłumacząc że dostarczy je w późniejszym terminie. Tego samego dnia powódka też telefonicznie wskazała też pozwanemu stwierdzone przez siebie wady mebli i zażądała ich wymiany lub naprawienia uszkodzonych mebli, wymiany blatu oraz płyty ściennej, a także naprawienia wszystkich wskazanych przez nią usterek. Pozwany nie zakwestionował uwag powódki, wszystkie je zaakceptował i wręcz deklarował chęć dokonania koniecznych napraw. Następnego dnia pozwany przyjechał do powódki, jednak naprawił tylko jedną szafkę i nie umówił się z powódką na kolejne spotkanie. Ze względu na wyjazd powódki za granicę kilkakrotnie próbowała się ona kontaktować z pozwanym, który ostatecznie zadeklarował, że przyjedzie do powódki naprawić meble oraz przekazać faktury i karty gwarancyjne, jak tylko ona da mu znać, że jest na miejscu. Po powrocie powódki pozwany przyjechał do niej dnia 25 lutego 2012 r., w celu naprawienia bądź wymiany koniecznych elementów mebli, jednak okazało się, że nie przystąpił do żadnych prac, a jedynie po obejrzeniu mebli umówił się na kolejne spotkanie, na 28 lutego, ponownie zaakceptował wszystkie uwagi powódki oraz zobowiązał się dostarczyć stosowne dokumenty. Podczas tego spotkania powódka oświadczyła pozwanemu, że odstąpi ona od umowy jeżeli 28 lutego nie przystąpi do dokonywania napraw oraz nie przekaże jej wszystkich dokumentów. Dnia 28 lutego pozwany zadzwonił do powódki, że z przyczyn losowych nie może do niej przyjechać. Następnego dnia powódka wykonała telefon do pozwanego oświadczając mu, że wobec nie dokonania stosownych napraw w wyznaczonym dodatkowo terminie, odstępuje od zawartych z nim umów w związku z czym żąda zwrotu zapłaconej kwoty oraz deklaruje, że umożliwi mu odbiór mebli oraz sprzętu AGD. Dnia 22 maja 2012 r. powódka wysłała do pozwanego pisemne potwierdzenie odstąpienia od umowy, wezwanie do zwrotu kwoty 14.500 zł oraz informację o możliwości odebrania przez pozwanego mebli i sprzętu AGD. Pozwany poprzez swojego pełnomocnika odpowiedział pisemnie, że w dniu 25 lutego powódka uniemożliwiła pozwanemu dokonanie stosownych napraw, co zdaniem powódki nie jest zgodne z prawdą. Powódka podkreślała też, że wbrew przekonaniu pozwanego nie zawierała z nim umowy sprzedaży sprzętu AGD, lecz zleciła mu zakup sprzętu AGD do kuchni, co należy uznać za zawarcie umowy o świadczenie usług, zgodnie z art. 750 Kc, a do skutków jej niewykonania należy zastosować przepisy o niewykonaniu zobowiązań z umów wzajemnych tj. art. 491 Kc, a w sprawie zaistniały przesłanki uzasadniające odstąpienie powódki od umowy z pozwanym. Powódka podkreślała też m.in. że dokładnie ustalała z pozwanym jak meble mają wyglądać (np. że blat oraz płyta mają zostać wykonane z jednego kawałka materiału) i pozwany podjął się ich wykonania. Tymczasem meble zostały wykonane i zamontowane w sposób niechlujny, niezgodnie z dokonanymi ustaleniami i mają liczne wady. Odsetki powódka liczy od dnia po upływie 7 dni od otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z powódką w dniu 10 września 2011 r. umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie i montaż mebli kuchennych o parametrach podanych w umowie, z określeniem rodzaju blatu wybranego przez powódkę tj. blatu kuchennego o symbolu 80002 z firmy (...), którego standardowy wymiar wynosi 3050 x 600 x 28 mm, co oznacza że ta cecha blatu nie może być uznana za wadę wykonania dzieła, gdyż jest zgodna z zawartą umową. Pozwany podniósł, że powódka samodzielnie dokonała wyboru materiałów na meble, na podstawie próbników dostarczonych przez pozwanego oraz w oparciu o przedstawione parametry, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnej umowie z dnia 10.09.2011 r. Jak wynika z umowy powódka nie określiła, że materiały dostarczane przez pozwanego mają mieć specjalne cechy tj. niestandardową długość i szerokość, co wiązałoby się ze znacznie wyższą ceną, jak i dłuższym okresem oczekiwania, gdyż płyt ściennych nie produkuje się w standardowej ofercie w długości pozwalającej na wykonanie płyty ściennej powódki w jednym kawałku, a nie w trzech jak to zostało wykonane dla powódki. W pisemnej umowie nie ma też zastrzeżenia, że płyta ścienna ma być wykonana z jednego kawałka. Ponadto pozwany przyznał, że na mocy ww. umowy o dzieło zobowiązał się także do montażu sprzętu AGD, który został wykonany, jak sama powódka przyznała w pozwie. Zatem umowa o dzieło z dnia 10.09.2011 r. została wykonana w sposób i w terminie ustalonym przez strony. Natomiast pozwany zaprzeczył by zawarł z powódką osobną umowę o świadczenie usług tj. usługi zakupu sprzętu AGD w imieniu i na rzecz powódki, gdyż taka umowa nie mieści się nawet w zakresie wykonywanej przez pozwanego działalności, a jedynie pomógł wraz ze

swoim współpracownikiem M. Z. wybrać odpowiedni sprzęt w sklepie ze sprzętem AGD na B. i dostarczyć zakupiony przez powódkę sprzęt samochodem dostawczym pozwanego do domu powódki, a powódka korzystała w sklepie z pomocy sprzedawcy z działu ze sprzętem AGD, który podawał powódce wszelkie parametry wybranego sprzętu. Po dokonaniu wyboru sprzętu przez powódkę, pozwany wraz z pomocnikiem udali się do samochodu aby odebrać meble z magazynu, a powódka udała się do kasy, aby dokonać zapłaty za zakupiony sprzęt. Pozwany nie posiada zatem żadnej wiedzy w zakresie zarówno dowodów zakupu wybranego przez powódkę sprzętu jak i dokumentów gwarancyjnych czy instrukcji, a powódka nie może kierować wobec pozwanego roszczeń o wydanie ww. dokumentów, które ze swej istoty mogą być wydane przez sprzedawcę jedynie powódce, a nie pozwanemu. Pozwany podniósł, że powódka nie przedstawiła żadnego pokwitowania, że przekazała pozwanemu kwotę 8.000 zł na zakup sprzętu AGD. Nadto nawet jeśli przyjąć, że zakupiony sprzęt nie odpowiadał jej wytycznym (przy czym powódka nie wskazała na czym miałyby polegać te niezgodności), powódka zauważyła to dopiero w dniu 16 listopada 2011 r., a tymczasem z samych twierdzeń pozwu wynika, że sprzęt został zakupiony w dniu 15 listopada 2011 r. i w tym samym dniu dostarczony do domu powódki, a więc powódka miała możliwość zbadania zakupionego przez siebie sprzętu już w dniu 15 listopada. Pozwany podniósł też, że nie posiadał nigdy kluczy do domu powódki i nie mógłby dostarczyć sprzętu czy mebli pod nieobecność powódki, a zatem niemożliwe było dostarczenie sprzętu czy mebli pod nieobecność powódki, choć mogło się zdarzyć, że powódka mogła na chwilę wyjść z domu, jednakże po zakończeniu prac rozliczyła się z pozwanym nie zgłaszając zastrzeżeń, w tym do zakupionego sprzętu AGD, choć mogła to zrobić w dniu 16 listopada gdy pozwany przyjechał w celu wykonania umowy i za zgodą powódki dokonał montażu tego sprzętu. Wobec zatem nie zawarcia żadnej umowy o świadczenie usług w oparciu o art. 750 Kc brak jest również podstaw do odstąpienia przez powódkę od takiej umowy na podstawie art. 491 Kc. Odnośnie zarzutu wadliwego wykonania umowy o dzieło z dnia 10.09.2011 r. pozwany wskazał, że wskazane przez powódkę cechy nie stanowią podstawy do odstąpienia przez powódkę od ww. umowy, gdyż nie wypełniają definicji wad istotnych z art. 638 § 2 Kc. Zarówno blat jak i płyta ścienna zostały wykonane i zamontowane zgodnie ze specyfikacją wynikającą z umowy, a pozostałe cechy ujawniły się w trakcie użytkowania i możliwe było ich szybkie i skuteczne usunięcie. Pozwany podniósł, że pomimo upływu terminów z art. 563 § 1 Kc do zawiadomienia pozwanego o wadzie, zgodził się spotkać z powódką i obejrzeć zgłaszane usterki i w tym celu w dniu 25 lutego 2012 r. przybył na miejsce tj. do domu powódki, jednakże doznał przeszkody ze strony powódki, która odmówiła wpuszczenia pozwanego wraz z pomocnikiem do domu. Pozwany zaprzeczył przy tym by powódka zawiadomiła go o rzekomych wadach na drugi dzień po zamontowaniu mebli. Gdyż pierwszy kontakt ze strony powódki miał miejsce w styczniu 2012 r., a zatem niemalże po 2 miesiącach od zamontowania mebli. Znamienne jest zdaniem pozwanego, że powódka mimo że rzekomo wady zostały dostrzeżone i zgłoszone w dniu zamontowania mebli, powódka ostateczny termin na ich usunięcie wyznaczyła dopiero na 28 lutego 2012 r., a zatem po ponad 3 miesiącach od zgłoszenia rzekomych wad. Ponadto pozwany podniósł, że przedłożone przez powódkę dwie opinie niezadowolonych klientów pozwanego z 2010 r. nie mogą stanowić dowodu nierzetelności pozwanego jako przedsiębiorcy, gdyż pozwany rocznie obsługuje średnio 30-40 klientów, a przedsiębiorstwo prowadzi od kilku lat. Ponadto w toku postępowania pozwany podniósł, że strony zawarły tzw. konsumencką umowę o dzieło, w związku z czym w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 627<sup>1</sup> Kc a zatem przepisy ustawy z 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, a pozwany wywiązał się z wynikającego z art. 2 pkt 2 tej ustawy obowiązku potwierdzenia na piśmie wszystkich istotnych warunków umowy. Ponadto nie istnieją przesłanki do odpowiedzialności pozwanego wobec powódki w postaci niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową oraz istnienia tej niezgodności w chwili wydania towaru, z uwagi na to, że w sprawie ma zastosowanie domniemanie z art. 4 ust. 2 ww. ustawy, gdyż powódce zostały okazane próbki materiałów, z których zostały wykonane meble, a uzgodnione indywidualnie warunki zamówienia znalazły odzwierciedlenie w umowie z 10.09.2011 r., a zatem to na powódce ciąży ciężar wykazania niezgodności zamówionych mebli z zawartą umową z dnia 10.09.2011 r., któremu powódka nie podołała. Dopiero zatem po obaleniu tego domniemania z art. 4 ust. 2 powinna być rozpatrywana kwestia usuwalności rzekomych wad. Ponadto pozwany zarzucił, że powódka nie dochowała terminów do zawiadomienia o wadzie z art. 9 ww. ustawy, gdyż pierwszy kontakt z pozwanym ze strony powódki miał miejsce w styczniu 2012 r., a zatem niemalże po 2 miesiącach po zamontowaniu mebli, a przeciwnie twierdzenia powódki w tym zakresie nie zostały przez nią wykazane.

W odpowiedzi na to powódka podniosła w toku procesu m.in., że ww. domniemanie z art. 4 ust 2. ww. ustawy nie znajdzie tu zastosowania, gdyż towar w postaci mebli nie odpowiada w żadnym razie opisowi podanemu przez pozwanego, gdyż pozwany nie dostarczył powódce pomimo takiego obowiązku, żadnego opisu dzieła, gdyż zawarta na piśmie umowy stron takiego opisu nie zawiera, pomimo obowiązku podania takiego opisu przez pozwanego. W wypadku zaś braku opisu dzieła, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania zgodności towaru z umową, gdyż to on zaniechał swojego obowiązku podania opisu dzieła.

Bezspornym w sprawie było, że powódka w dniu 10 września 2011 r. zawarła z pozwanym, działającym w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa umowę, przedmiotem której było wykonanie i montaż mebli kuchennych w mieszkaniu powódki we W. przy ul. (...).

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:**

W zawartej w dniu 10.09.2011 r. na piśmie umowie o dzieło strony postanowiły, że przedmiotem umowy są meble kuchenne: - front: MDF 63, -kształt frontu: E, płyta: dąb winsor ciemny, -blat: (...)oraz inne elementy: - płyta na ścianę. Jako wynagrodzenie dla pozwanego strony ustaliły kwotę 6.500 zł, a pozwany pobrał zadatek na poczet wykonania umowy w wysokości 4.000 zł.

Dowód: - umowa o dzieło – k.10,

Powódka samodzielnie dokonała wyboru materiałów na meble kuchenne na podstawie próbników dostarczonych przez pozwanego. Ponadto strony ustaliły, że pozwany dokona także montażu sprzętu AGD mającego być zamontowanego do tych mebli kuchennych. Do zakupu tego sprzętu doszło w ten sposób, że w dniu 15 listopada 2011 r. w godzinach popołudniowych pozwany pojechał wraz ze swoim współpracownikiem M. Z. i powódką do sklepie ze sprzętem AGD na B. i dostarczył zakupiony przez powódkę sprzęt swoim samochodem dostawczym do domu powódki, gdzie zostały rozpoczęte prace montażu mebli. Przy zakupie sprzętu AGD powódka korzystała w tym sklepie z pomocy sprzedawcy z działu ze sprzętem AGD. Po dokonaniu wyboru sprzętu przez powódkę, pozwany wraz z pomocnikiem udali się do samochodu aby odebrać meble z magazynu, a powódka udała się do kasy, aby dokonać zapłaty za zakupiony sprzęt.

Dowód: - zeznania świadka M. Z. – k.120-121

- przesłuchanie pozwanego – płyta CD – k.169

- częściowo przesłuchanie powódki – płyta CD – k.169

W dniu następnym tj. 16 listopada 2011 r. pozwany wraz z M. Z. przyjechali do mieszkania powódki i dokończyli montaż mebli oraz zamontowali do nich odpowiedni sprzęt AGD w jej kuchni.

Dowód: - zeznania świadka M. Z. – k.120-121

- przesłuchanie pozwanego – płyta CD – k.169

- częściowo przesłuchanie powódki – płyta CD – k.169

Jakość wykonawstwa mebli wykonane przez pozwanego jest co do zasadniczo zgodna ze zasadami sztuki meblarskiej i stolarskiej, natomiast posiadają one następujące usterki, które jednak nie mają wiele wspólnego z ograniczeniem użytkowania mebli: łączenie blatu roboczego 10 cm od lewej strony tworzące drobny uskok, płyta ścienna wys. 600 mm i grub. 10 mm posiada łączenie na długość w odległości 420 mm od ściany lewej, płyta ta odstaje o ściany głównej z powodu przewodów do 15 mm oraz po lewej stronie ściany długiej wykazuje brak szczelności na połączeniach z boczną jej częścią, a także nie dolega do wieńca dolnego 4 mm szafki wiszącej, w dwóch szafkach wiszących zastosowano w miejsce płytki szybę mleczną, cokoły wysokości 90 mm posiadają niedostateczne łączenie, zbyt mała ilość klipsów, a istniejące nie zdają egzaminu, prawie wszystkie śrubopodkładki mocujące uchwyty mebli–drzwiczek posiadają

pokancerowane powierzchnie z tytułu ich uszkodzenia śrubokrętem, wszystkie śruby łączące szafki między sobą nie posiadają zaślepek, dopasowany odcinek płyty ściennej 600 x 180 pod okapem posiada słój pionowy zamiast jak płyta główna długa –poprzeczny, brak wywietrznika w szafce na artykuły żywnościowe a także wykonanie trzech półek tzw. przestawnych w trzech poziomach, szafka wysoka zabudowująca lodówkę i zamrażarkę posiada błąd konstrukcyjny bowiem otwierając lodówkę otwiera się również szafkę górną nadlodówkową (wspólne drzwiczki), omawiana szafka wysoka posiada na wieńcu górnym 6 sztuk otworów na wkręty o średnicy 35 mm bez uzasadnienia, lewa część okapu zwisa – brak dokręcenia, szafki na zawiasach teleskopowych wydają hałas z braku montażu podkładek filcowych, a dolna szafka posiada na lewym boku od strony zewnętrznej dziurę o średnicy 10 mm po byłej wkrętce, bateria nad zlewozmywakiem wykazuje brak właściwego umocowania, znaczny luz, drzwiczki zabudowy zmywarki odstają 6 mm poza blat, stwarzając niebezpieczeństwo przedostania się na nie wody, szafka narożna z drzwiczkami łamanymi nie wykończona dostatecznie, brak zamontowania doklejek na wąskie płaszczyzny półek, brak regulacji otwierania, przy pierwszej szafce wiszącej po lewej stronie kuchni lewy jej bok odstaje od ściany 15 cm umieszczono na nim dwie małe półeczki, w dwóch ostatnich szafkach stojących po prawej stronie z szufladami widoczne odpryski materiałowe przy nawiercaniu otworów pod wkrętki, ponadto posiadają kilka otworów zbyt mocno nawierconych, a górna część czół – bod blatem – nieznacznie wystaje poza krawędź blatu roboczego.

Błaty a także płytę ścienną przekraczającą 3mb należy sztukować, gdyż generalnie nie ma tak długich wymiarów w handlu. Stwierdzone usterki można usunąć według bardzo niskich kosztów poprzez m.in. właściwe dobranie klipsów do cokołów, uzupełnienie zaślepek śrub i wkrętek, wymiana szyby na pływiny regulację zawiasu przy drzwiczkach, dokręcenie śrub, właściwe dokręcenie-mocowanie baterii przy zlewie. Najbardziej prawdopodobny koszt usunięcia usterek wynosi 750 zł. Wartość mebli pozostanie aktualna po dokonaniu stosownych napraw.

Dowód: - opinia biegłego sądowego przy SO w Świdnicy w zakresie meblarstwa, stolarki budowlanej obróbki drewna, tartacznictwa oraz wyceny ruchomości J. Ż.- k. 133-140,

- pisemne wyjaśnienia biegłego – k.157-158

Po kontakcie telefonicznym ze strony powódki z pozwanym w sprawie wad mebli pozwany przyjechał do mieszkania powódki w dniu 25 lutego 2012 r. W spotkaniu pozwanego z powódką uczestniczyła koleżanka powódki J. M.. Pozwany zadeklarował, że usunie ich usterki w ciągu kilku dni, czego jednak nie dokonał.

Dowód: - częściowo zeznania świadek J. M. – k.105-106

- częściowo przesłuchanie powódki – płyta CD – k.169

W piśmie do pozwanego z dnia 28.03.2012 r. powódka wskazała, że w związku z niewywiązaniem się przez pozwanego z umowy o montaż mebli kuchennych oraz umowy o zakup sprzętu AGD powódka potwierdza w formie pisemnej fakt odstąpienia przez nią od tych umów (co miało nastąpić już ustnie w rozmowie telefonicznej w dniu 29.02.2012 r.) z powodu nieusunięcia przez powoda wad mebli kuchennych (co miało nastąpić do 28.02.2012 r.) i nie dostarczenia przez powoda faktur oraz gwarancji na zakupiony sprzęt AGD.

Dowód: - pismo powódki do pozwanego z 28.03.2012 r. – k.13,

Powódka wezwała pozwanego m.in. do zapłaty na jej rzecz kwoty 14.500 zł w związku z odstąpieniem przez nią od umowy o zamontowanie mebli kuchennych i umowy o zakup sprzętu AGD pismem z dnia 29.04.2012 r., doręczonym pozwanemu w dniu 24.04.2012 r.

Dowód: - wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania i odbioru – k.11-12

Pismem z dnia 05.07.2012 r. pozwany oświadczył powódce, że jej odstąpienie od umowy oraz żądanie zwrotu ceny jest bezzasadne oraz zaprzeczył, by zawierał z powódką umowę sprzedaży sprzętu AGD i to powódka jest w posiadaniu wszelkiej dokumentacji związanej z dokonanym zakupem.

Dowód: - pismo pozwanego do powódki z 05.07.2012 r. – k.14-15

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo okazało się w części zasadne.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd nie podzielił zastrzeżeń powódki do opinii biegłego sądowego ds. meblarstwa, stolarki budowlanej obróbki drewna, tartacznictwa oraz wyceny ruchomości J. Ż., sporządzonej w niniejszej sprawie, gdyż biegły w pisemnych wyjaśnieniach w sposób przekonujący wyjaśnił i rozwinął stwierdzenia zawarte w jego opinii pisemnej i odniósł się do zastrzeżeń powódki, odpierając w stanowczy, logiczny i zrozumiały sposób te zastrzeżenia. Sąd pominął jedynie dywagacje biegłego co do ustaleń stanu faktycznego, czy też oceny prawnej dokonywanej przez biegłego, gdyż wykraczało to poza zakres opinii biegłego; ww. oceny biegłego nie wpływały jednak na merytoryczną treść opinii, którą biegły wydał w zakresie mieszczącym się w jej zleceniu. Treść tej opinii, również w świetle wyjaśnień biegłego nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność zasięgnięcia opinii innego biegłego, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinie biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym ( wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Skuteczna polemika z ustaleniami biegłego nie może zatem polegać na podważaniu wniosków wynikających z wiedzy merytorycznej biegłego, dopóki nie zostanie wykazane, że wnioski te sprzeczne są z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i powszechnie znanych faktów. Należy zatem przyjąć, że zarzuty powódki do opinii biegłego są niezasadne i wynikają z niezadowolenia powódki z wniosków końcowych tej opinii. Sąd pominął z tego względu zawnioskowany przez powódkę dowód z innego biegłego, gdyż w orzecznictwie sądowym wyrażono wielokrotnie opinię, że nie ma uzasadnienia wniosków o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony (tak m.in. SN w wyroku z 16.09.2009 r. I UK 102/09, LEX nr 537027 oraz wyrok SN z 06.05.2009r., II CSK 642/08, LEX nr 511998). Natomiast dołączone do pozwu zdjęcia należało traktować jako materiał poglądowy, nie mogący mieć decydującego znaczenia w sytuacji, gdy w sprawie niewątpliwie potrzebne było odwołanie się do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 Kpc. Zgodnie bowiem z przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), takie dowody, sporządzone poza postępowaniem i przez jedną ze stron lub na jej zlecenie, nie mogą być dowodem na okoliczność, która wymaga wiadomości specjalnych (a do takich należy zaliczyć bez wątpienia wartość rynkową nieruchomości), a mogą być traktowane jedynie jako element twierdzeń danej strony. Ponadto Sąd odmówił mocy dowodowej na zawnioskowaną przez powódkę okoliczność (k. 150) dokumentowi w postaci zaświadczenia lekarskiego (k.152), gdyż może wynikać z niego jedynie to, że w dniu 15.11.2011 r. powódka była z wizytą stomatologiczną na godzinę 12.00 w gabinecie przy ul. (...) we W., co nie może przecież oznaczać automatycznie, że w dniu kiedy były montowane meble kuchenne oraz kupowane sprzęty AGD powódka nie była obecna w domu, zwłaszcza że jak wynika z ustalonego stanu faktycznego oraz z samych twierdzeń powódki montaż mebli odbywał się w dniach 15 i 16.11.2011 r., a zakup sprzętu AGD odbywał się w godzinach popołudniowych. Pozwany zresztą nie wykluczał, że na pewien, niezbyt długi okres czasu w czasie montażu mebli, powódka mogła być nieobecna w swoim mieszkaniu. Sąd odmówił też mocy dowodowej na zawnioskowaną przez powódkę okoliczność (k. 5) dokumentom w postaci wydruków ze strony internetowej treści opinii klientów gdyż zgodzić się należy z pozwanym, że przedłożone przez powódkę dwie opinie niezadowolonych klientów pozwanego z 2010 r., nie dotyczące w żaden sposób niniejszej sprawy, nie mogą stanowić dowodu nierzetelności pozwanego jako przedsiębiorcy, gdyż pozwany rocznie obsługuje średnio 30-40 klientów, a przedsiębiorstwo prowadzi od kilku lat i ewentualne niezadowolenie innych klientów pozwanego nie może automatycznie świadczyć o niedostatecznej jakości wykonania przedmiotu umowy w niniejszej sprawie.

Przechodząc do przedstawienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, należy wskazać, że zgodnie z art. 627<sup>1</sup> Kc do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną,

która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Ponieważ bezsporne było w niniejszej sprawie, że powódka jako konsument zawarła umowę o dzieło (o wykonanie i montaż mebli) z pozwanym jako przedsiębiorcą, w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, w niniejszej sprawie zastosowanie będą miały regulacje odpowiednio stosowanej ustawy z dnia 27.07.2012 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (tzw. ustawa o sprzedaży konsumenckiej).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 ww. ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania; w przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru. Zgodnie z art. 6 ww. ustawy za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży.

Zgodnie z art. 8 ust.1 i 4 ww. ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia; Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ww. ustawy kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem.

W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany co do zasady odpowiada wobec powódki z tytułu niezgodności wykonanego na jej rzecz dzieła z zawartą z nią umową. Wykonane i zamontowane u powódki meble posiadają bowiem szereg wad, będące następstwem najczęściej ich montażu, a w niektórych wypadkach ich konstrukcji. Wady te, choć liczne, mają jednak charakter usterek, nie wpływających na możliwość normalnego korzystania z tych mebli, zasadniczo bowiem meble zostały wykonane zgodnie z zasadami sztuki meblarskiej. Także wykonanie płyty i blatu z trzech kawałków, a nie jak podnosi powódka z jednego kawałka nie oznacza samo w sobie niezgodności towaru z umową (wobec ustalenia, że blaty a także płytę ścienną przekraczającą 3mb należy sztukować, gdyż generalnie nie ma tak długich wymiarów w handlu), a z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności z pisemnej umowy, nie wynika, by powódka z góry zastrzegła, że te elementy mają być wykonane z jednego kawałka. Oznacza to, że niezgodność dzieła z zawartą umową jest w niniejszej sprawie nieistotna, a zatem powódce nie przysługuje prawo do odstąpienia od zawartej umowy i żądania zwrotu całej uiszczonej pozwanemu kwoty jako wynagrodzenia za wykonanie dzieła w zamian za zwrot przedmiotu dzieła. Roszczenie powódki ogranicza się natomiast do możliwości żądania stosownego obniżenia ceny. Skoro zatem jak wynika z ustalonego stanu faktycznego możliwe jest dokonanie takich napraw, które doprowadzą do usunięcia stwierdzonych usterek, a koszt ich usunięcia wynosi 750 zł i wartość mebli pozostanie po ich usunięciu aktualna, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki tę kwotę wraz z ustawowymi odsetkami (art. 481 Kc w zw. z art. 455 Kc) liczonymi w sposób wskazany w pozwie, o czym orzeczono w pkt I wyroku. Należy przy tym zauważyć, że wbrew twierdzeniom pozwanego powódka nie utraciła uprawnień z tytułu niezgodności wykonanego dzieła z umową, gdyż z samych twierdzeń pozwanego wynikało, że powódka zgłosiła mu wady wykonanych mebli niemalże po upływie 2 miesięcy po zamontowaniu mebli, co oznacza że powódka dochowała

2-miesięcznego terminu z art. 9 ust. 1 ww. ustawy do zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzonej niezgodności z umową, nawet jeśli nie odbyło się to pisemnie. Dalej idące powództwo z tytułu niezgodności dzieła z umową stron jako bezzasadne ulegało oddaleniu.

Oddaleniu ulegało powództwo również w zakresie w jakim powódka dochodziła roszczenia o zapłatę z tytułu odstąpienia od rzekomo zawartej umowy o świadczenie usług przez pozwanego w postaci zakupu dla powódki sprzętu AGD i zaoferowania przez powódkę zwrotu ww. sprzętu pozwanemu. Zgodnie z art. 6 Kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro pozwany zaprzeczył, by w ogóle zawierał taką umowę z powódką oraz by otrzymał z tego powodu jakąkolwiek kwotę, w szczególności kwotę 8.000 zł, jak twierdziła powódka, obowiązkiem procesowym powódki było wykazanie tych okoliczności. W ocenie Sądu powódka nie sprostowała temu ciężarowi procesowemu, nie przedstawiła bowiem wiarygodnego dowodu na tę okoliczność. W szczególności Sąd nie dał wiary w tym zakresie zeznaniom powódki, gdyż były one sprzeczne z zeznaniami nie tylko pozwanego, ale również ze spójnymi z nimi zeznaniami świadka M. Z. co do rzeczywistego przebiegu zdarzeń prowadzących do nabycia dla powódki sprzętu AGD, który następnie został zamontowany. Ta wersja wydarzeń jest również bardziej prawdopodobna w świetle zasad doświadczenia życiowego; trudno bowiem uwierzyć, że powódka pozostawiła decyzję w istotnej życiowo sprawie, jakim jest dobór sprzętu AGD do własnego mieszkania, do uznania obcej jej w zasadzie osobie- pozwanemu, a nadto powierzyła mu niemałą przecież kwotę 8.000 zł na zakup tych sprzętów bez żadnego pokwitowania, mimo że wręczenie zadatku na poczet umowy o dzieło w kwocie 4.000 zł, niższej przecież o połowę, odbyło się z pokwitowaniem na piśmie. W ocenie Sądu nie ujawniły się przy tym okoliczności podważające zaufanie do zeznań świadka M. Z., w szczególności zgodzić się należy z pozwanym, że twierdzenia powódki, że to nie ten świadek wykonywał czynności związane z montażem mebli u powódki i przewiezieniem sprzętu AGD, były gołosłowne. Brak też okoliczności przemawiających za tym, by świadek M. Z. byłby w osobisty sposób zainteresowany w zeznaniach stronicznych na korzyść którejś ze stron. Wystarczającym dowodem na twierdzenia powódki w tym zakresie nie mogą być też zeznania świadka J. M.. Zeznania tego świadka w zakresie tych okoliczności należy bowiem ocenić jako nie wnoszące zbyt wiele do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wynika bowiem z tych zeznań świadek czerpała prawie całą wiedzę w sprawie z informacji dostarczanych jej od powódki, a sama była obecna jedynie przy jednym spotkaniu powódki z pozwanym. Nadto zaufanie do wiarygodności zeznań tej świadek w zakresie składanych przez pozwanego podczas tego spotkania deklaracji podważa fakt, że jak wynika z jej zeznań świadek ta ma już wyrobione osobiste zdanie na temat jakości mebli wykonanych i zamontowanych przez pozwanego oraz rzekomej jego nieuczciwości, popierając stanowisko powódki co do całkowitej nieprzydatności do użytku wykonanych mebli, podczas gdy z opinii biegłego (co do którego bezstronności nie ujawniły się żadne wątpliwości) wynika, że stwierdzone wady mają charakter usterek, które choć liczne, nie wpływają w sposób istotny na normalne użytkowanie wykonanych mebli. Wiarygodnym dowodem na okoliczność zawarcia między stronami umowy z art. 750 Kc nie mogą być też pisma powódki do pozwanego z marca i kwietnia 2012 r., gdyż zostały one sporządzone już na etapie konfliktu powódki z pozwanym, stanowiąc niejako przedsądowy etap niniejszej sprawy. Powódka zatem nie wykazała swojego roszczenia w zakresie tej umowy ani co do samej zasady, ani co do wysokości.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt III w oparciu o 100 zd. 1 Kpc dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, mając na uwadze, że roszczenie powódki zostało uwzględnione co do 5 % jego wartości. Zasądzona od powódki na rzecz strony pozwanej kwota 2.093 zł stanowi różnicę celowych w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc kosztów procesu poniesionych przez pozwanego (które sprowadzały się do kwoty 2.417 zł tytułem należnej opłaty za czynności pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), w części, w jakiej wygrał proces, a więc kwotą 2.296 zł (2.417 zł x 95 %), a celowymi i wykazanymi kosztami procesu poniesionych przez powódkę (w łącznej kwocie 4.048,98 zł, na którą składały się kwota 725 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 2.417 zł tytułem należnej opłaty za czynności pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz kwota 906,98 zł poniesiona przez powódkę tytułem kosztów wynagrodzenia przyznanych biegłemu sądowemu za sporządzenie opinii w sprawie), w procencie, w jakim powódka wygrała proces a więc kwotą 203 zł (4.048,98 zł x 5%).

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.